

Sygn. akt I C 316/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 luty 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Radzyńska-Głowacka

Protokolant Paulina Sobka

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 roku w Warszawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) S.A.

o zapłatę

1. zasądza od (...) S.A. na rzecz K. G. kwotę 35.000,00 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych ) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od (...) S.A. na rzecz K. G. kwotę 2.417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać Skarbowi Państwa-Kasie Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia od (...) S.A. kwotę 3.932,60 zł (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści dwa złote 60/100) tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

I C 316/12

## UZASADNIENIE

Powódka K. G. wniosła do tut. Sądu pozew przeciwko (...) S.A. w W. występując w nim o zasądzenie na swą rzecz kwoty 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i skutki wypadku drogowego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, iż w dniu 2 grudnia 2010 r., jako piesza w wyniku potrącenia przez kierującego samochodem marki R., o nr rej. (...) doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenia twarzoczaszki, złamania przegrody nowa, pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego. Okoliczności zdarzenia oraz wina sprawcy jest bezsporna. Pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą w związku z zawartą ze sprawcą zdarzenia umową ubezpieczenia OC (nr polisy (...)). Do chwili obecnej powódka cierpi na bezsenność, występują u niej zawroty głowy i brak koncentracji. W związku z występującymi bólami powódka zażywa leki przeciwbólowe. Na skutek wypadku i doznanych w nich obrażeń powódka utraciła dotychczasową samodzielność. Musi korzystać z pomocy rodziny i osób trzecich. Pogorszył jej się słuch i wzrok, występują także kłopoty z pamięcią. Ma niedowład lewej ręki i kłopoty z zachowaniem równowagi.

Pozwany (...) S.A. w W. odpowiedział na pozew z dnia 23 maja 2012 r. nie uznał żądania pozwu. Argumentując zasadność swojego stanowiska w odpowiedzi na pozew wskazano, iż co do zasady z tytułu odszkodowania OC sprawcy szkody przyjął odpowiedzialność za szkodę powódki z dnia 2 grudnia 2010 r. i wypłacił powódce tytułem

zadośćuczynienia kwotę 5.500 zł. Zdaniem pozwanego kwota zadośćuczynienia została wypłacona przy uwzględnieniu doznanych przez powódkę obrażeń ciała, czasu leczenia oraz wysokości poniesionego uszczerbku na zdrowiu. Wypłacona kwota w pełni odpowiada poniesionemu przez powódkę uszczerbkowi na zdrowiu a co za tym idzie zachowany został w pełni charakter kompensacyjny.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 2 grudnia 2010 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poszkodowana została powódka K. G.. W zdarzeniu tym sprawca A. S. kierujący samochodem marki R. o nr rej. (...), potrącił powódkę na przejściu dla pieszych. Sprawcę wiązała z pozwanym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W wyniku wypadku z dnia 2 grudnia 2010 r. powódka doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenia twarzoczaszki, złamania przegrody kostnej nosa, pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego (wyliczenie przykładowe – z opinii biegłych sądowych lekarzy medycyny k. 101-105). Od chwili wypadku powódka wymaga w codziennych sprawach życiowych pomocy osób trzecich. I tak, musi prosić o pomoc przy transporcie, przy cięższych zakupach, przy wykonywaniu większości prac domowych. Ponieważ nie wszyscy są dyspozycyjni, więc w jej pomoc musi być zaangażowanych dużo ludzi. Do osób, które jej pomagają należy J. R. (1) – sąsiad powódki, który codziennie pomaga powódce w zakupach, doprowadzeniu do lekarza, odbieraniu za nią badań lekarskich, pomocy w opłacaniu rachunków (zeznania J. R. - k. 46). Ponadto powódce pomagają B. K. – mąż bratanicy powódki, który oświadcza, iż stan funkcjonalności powódki po wypadku znacznie się pogorszył. Wymagała pomocy przy zakupach, sprzątaniu. Wcześniej radziła sobie z tym sama. Powódka od wypadku skarży się na zaniki pamięci i zawroty głowy, ma kłopoty ze słuchem i kilkakrotnie przewróciła się pod blokiem i poobijała (zeznania B. K. - k. 46). Również pomaga powódce jej siostrzeniec - J. U. (1) i siostrzenica powódki. J. U. (1), który pomaga powódce przynajmniej raz w tygodniu, lecz w praktyce zdarza się częściej bywać u powódki. Załatwia dla powódki sprawy związane z wizytami lekarskimi, opłatami, sprawami urzędowymi, zakupami. Potwierdza także, iż powódka przed wypadkiem była całkowicie samodzielna i nie była potrzebna jej tak często pomoc (zeznania J. U. (1) - k. 60). Powódka do dnia zamknięcia rozprawy odczuwa dolegliwości związane z wypadkiem, pogorszył jej się słuch i wzrok, występują kłopoty z pamięcią, ma niedowład lewej ręki, kłopoty ze schyłaniem się i zachowaniem równowagi a także kłopoty z pamięcią. U powódki występują zawroty głowy i brak koncentracji. Na skutek wypadku ma uraz psychiczny, cierpi na bezsenność. (zeznania powódki - k. 60). Powódka w chwili wypadku miała 80 lat.

Pozwany przyjął odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 5.500,00 zł (odpowiedź na pozew – k. 31, akta szkody).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody: dokumenty prywatne (np. różnego rodzaju zaświadczenia przedstawione przez strony) czy też zawarte w aktach likwidacji szkody, dowody natury osobowej (zeznania świadków oraz powódki), a także opinie biegłych lekarzy medycyny.

Dowody zgromadzone w sprawie zasługują na wiarę.

W szczególności sąd podzielił wnioski wypływające z opinii biegłych lekarzy medycyny, potwierdzają one zeznania powódki i świadków, nadając im walor w pełni obiektywny.

### ***Przy tak ustalonym stanie faktycznym, sąd zważył co następuje:***

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. art. 444 k.c., który przewiduje, iż sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zadośćuczynienie).

Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być wymierna do powstałej szkody nie wskazuje innych zasad ustalenia jej wysokości. Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności

sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż żądanie dochodzone niniejszym pozwem od pozwanego w kwocie 35.000 zł z tytułu zadośćuczynienia jest w pełni zasadne.

Sąd nie może zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, iż wypłacona powódce kwota 5.500 zł z tytułu zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny.

W myśl art. 445 § 1 k.c. kompensowana jest krzywda, która oznacza szkodę niemajątkową wywołaną naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). „Okoliczności indywidualne, związane z pokrzywdzonym, powinny zostać uwzględnione przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny (np. wiek pokrzywdzonego - młody, dojrzały, starszy” (por. wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203; wyrok SN z 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980).

W niniejszej sprawie niekwestionowane było, że powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu, którego skutki dla jej zdrowia okazały się być bardzo poważne i że pozwany (...) S.A. ponosi wobec niej z tego tytułu odpowiedzialność. Dlatego też w celu ustalenia wymiernej wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę stopień uszczerbku na zdrowiu powódki (jak wynika z opinii biegłego - 20%), jej wiek (w chwili wydania wyroku 84 lat), rozmiar cierpień bezpośrednio po wypadku, 14-dniowy pobyt w szpitalu, odczuwane bóle, zażywanie przez powódkę leków przeciwbólowych, ciągłą potrzebę pomocy innych osób nawet przy najprostszych czynnościach życiowych.

Powódka pomimo upływu 4 lat od momentu wypadku nie powróciła do pełnej sprawności. Odczuwa zawroty głowy, ma zaniki pamięci, nie może poruszać lewą ręką, a także ma problemy z zachowaniem równowagi. W wyniku wypadku samodzielność powódki została znacząco ograniczona. Powódka kilkakrotnie przewróciła się, a także nie rozpoznawała miejsca, w którym się znajduje, czego konsekwencją jest poruszanie się powódki poza domem tylko w towarzystwie osób do pomocy. Z powodu urazu ręki, bólów w obrębie barku oraz kłopotów za zachowaniem równowagi powódka nie może schylać ani podnosić nawet najmniejszych ciężarów.

Zdrowie człowieka jest jednym z najważniejszych dóbr osobistych człowieka a jego samodzielność w poruszaniu się oraz wykonywaniu nawet najprostszych czynności życiowych podstawą funkcjonowania w społeczeństwie. Pomimo podeszłego wieku powódka do chwili wypadku była osobą samodzielną, która doskonale radziła sobie z obowiązkami dnia codziennego. Jak wynika z zeznań świadków i samej powódki ta sytuacja diametralnie zmieniła się od momentu wypadku. Na chwilę obecną powódka nie tylko boi się sama wychodzić z mieszkania, ale z powodu występujących objawów urazów doznanych podczas wypadku, może być to dla niej zagrożeniem. W chwili wydania wyroku jest osobą zależną od innych, tym samym nie tylko zmieniła się sytuacja życiowa powódki ale także całej jej rodziny na której spoczywa obowiązek opieki nad powódką.

Wysokość zadośćuczynienia powinna zatem odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr.

Ze względu na powyższe w ocenie Sądu na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. należało przyznać powódce zadośćuczynienie w wysokości 35.000 zł.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek ustawowych znajduje swe umocowanie w art. 481 k.c.

O kosztach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 kpc.

Z: odpis wyroku doręczyć peł. pozwanego.